

Jedziemy na naprawdę duuużee "ryby"!



Gdzie? Jak duże? Jak się tam dostać? Jakie wędkę zabrać? Panowie, bez pośpiechu, stop! Tym razem zamiast dobrego sprzętu wędkarskiego, potrzebujecie porządnego aparatu fotograficznego, kamery i peleryny. Wyobraźcie sobie, iż również możecie zabrać na pokład swoje piękne kobiety (które kochacie za seks i kotlety) i gwarantuję wam, że się będziecie wspólnie świetnie bawić.

Celem wyprawy jest obserwacja wielorybów, która stała się dynamicznie rozwijającą dziedziną turystyki. W zeszłym roku liczba obserwujących turystów sięgnęła 10 mln. Wydali oni ponad 2 mld dolarów, aby nacieszyć się widokiem tych morskich ssaków. Najbliższymi miejscami, gdzie możecie je podziwiać w naturalnym środowisku, są:

Na wschodnim wybrzeżu Ameryki - wody Nowej Anglii:

1. **Stan Massachusetts; najbardziej popularne są okolice Bostonu, Gloucester, Newburyport, na malowniczym półwyspie Cape Cod - miejscowości: South Orleans, Provincetown, Cape Ann oraz Plymouth.**
2. **Stan Maine - Bar Harbor, Cobscook Bay, Kennebunko.**
3. **Stan New Hampshire - Rye Harbour, Portsmouth sezon trwa od kwietnia do października.**

Na zachodnim wybrzeżu Ameryki - wody Stanu Kalifornia, Oregon i Waszyngton

1. **Kalifornia - San Francisco, San Diego, Santa Barbara, Monterey Bay, Long Beach sezon przez okrągły rok.**
2. **Oregon.**
3. **Waszyngton - San Juan Islands, Friday Harbour, Camano Island, sezon trwa od kwietnia do połowy października.**

Każde bliskie spotkanie z orką, humbakiem-długopłetwcem, kaszalotem, popularnym waleniem szarym, płetwalem karłowatym czy też błękitnym będzie poruszającym przeżyciem. Jeśli dopisze wam wyjątkowe szczęście oglądania płetwala błękitnego, będziecie nielicznymi, którzy doświadczyli tego niecodziennego wydarzenia. Otóż liczebność tych wielorybów szacuje się w przedziale 10,000 - 14,000 okazów i jest on największym zwierzęciem kiedykolwiek żyjącym na Ziemi. Przy wadze średnio 120 ton i długości 25 metrów robią one naprawdę kolosalne wrażenie. Czy wiecie, że wielkość serca płetwala błękitnego można porównać do małego fiata o wadze 450 kg, które pompuje około 6200 litrów krwi znajdującej się w układzie krwionośnym.

Ach, te płetwale, one są naj, naj, naj... również najgłośniejsze - "rnowa" walenia osiąga 188 dB i... niestety, jest bolesna dla ucha ludzkiego. Dla porównania wyobraźcie sobie siłę dźwięku na koncercie rockowym, który utrzymuje się na poziomie około 150 dB, lub silnika samolotu odrzutowego - 140 dB. To się nazywa potęgą głosu! Niskich częstotliwości pieśni wielorybie rozchodzą się setkami kilometrów pod powierzchnią oceanów jako swoista forma komunikacji głównie służąca do wabienia i łączenia się w pary godowe. Wydawałoby się, iż z racji swoich niebywałych wymiarów płetwale błękitne poruszają się majestatycznie i dość wolno, jednakże w chwili zagrożenia płyną z szybkością porównywalną do 49 km/h. Chwileczkę, przepraszam, spytacie - co stanowi zagrożenie dla kolosalnych władców głębin morskich? A jednak! Odnotowane są przypadki ataków niedużych stad zabójczych orek na młode płetwale a do roku 1966, w którym Międzynarodowa Komisja Wielorybnicza wciągnęła je na listę gatunków chronionych, wszędożyłszy człowiek był głównym ich wrogiem, polującym i zabijającym ogromne ilości płetwali, czym w dużej mierze przyczynił się do drastycznego spadku populacji. Wieloryby w przeważającej większości są stworzeniami łagodnymi, nie okazującymi agresji wobec ludzi, przyjaznymi i ciekawskimi.



Płetwale przemierzają wody naszego globu w pojedynkę, rzadko łączą się w grupy, natomiast często pływają parami. Podczas bliskich zbliżeń z waleniami możecie liczyć na bogaty repertuar popisów akrobatycznych w postaci wysokich wyskoków, przeskoków, obrotów, wymachiwań płetwami, energicznych pionowych wynurzeń itp. figur. Najbardziej spektakularnym widowiskiem jest wydmuchiwanie wody (oddychanie) przez dwa otwory tuż u nasady łba. Płetwale błękitne nurkują do godziny czasu, a potrafią zanurzyć się do głębokości 100m. Po głębokim zanurzeniu płetwale oddechają od 5 do 12 razy na minutę, wytryskując w powietrze strugi wody sięgające 15m. Ogromne, spędzające całe życie w wodzie stworzenia, których przodkami były żyjące na lądzie ssaki, są naturalnymi dziełami sztuki i jednym z największych osiągnięć ewolucji. Wieloryby na długo pozostaną symbolem siły natury i przedmiotem fascynacji kolejnych pokoleń.

Obserwacja wielorybów w ich naturalnym otoczeniu za każdym razem jest poruszającym przeżyciem. Jeśli zdarzy się państwu nie doswiadczyć wielu "wielorybich odśłon" podczas morskich wycieczek z powodu kaprysów czy też chwilowej nieśmiałości bohaterów podróży, sama wyprawa wzdłuż wybrzeży wzbudza żywe emocje.

Wielu niezapomnianych wrażeń życzy
Zbigniew Rokosz